

Zaspy powstałe przez nawianie śniegu, często tworzą się na poboczach dróg, linii kolejowych i innych ciągów komunikacyjnych uprzykrzając jazdę kierowcom. Jazda przez nie wymaga wysokich umiejętności i odpowiedniej wiedzy. Jak zatem umiejętnie pokonać zaspę oraz się z niej wydostać?

Pierwszy sposób na zaspę

Większość instruktorów jazdy zaleca pokonywanie zasy na pierwszym, bądź drugim biegu. Prędkość, z którą porusza się samochód powinna być stała i nie za duża. Nie wolno gwałtownie operować pedałem gazu, by nie powodować buksowania kół. Taka jazda samochodem powinna zapewnić maksymalną możliwą przyczepność i, o ile śnieg nie okaże się za głęboki i nie zatrzymamy się, samochód bez większych problemów powinien przeprawić się przez zaspę.

Drugi sposób na zaspę

W kolejnym sposobie, kluczem do pokonania zasy jest rozpędzony samochód, który dzięki swojej masie i prędkości powinien gładko przejechać kopny śnieg. Metoda ta może być skuteczna, ale jeśli zawiedzie, unieruchomiony samochód będzie dużo trudniej wydobyć ze śniegu.

Co zrobić, kiedy jednak utkniemy w śniegu?

Przede wszystkim nie reagujmy nerwowo, nie szarżujmy z gazem, nie kręćmy kołami we wszystkie strony. Najlepiej wyjść z samochodu, ocenić sytuację i wybrać strategię dalszego postępowania. Głębokość zasy i jej długość dadzą nam informacje czy możemy jechać do przodu, czy lepiej wycofać się po śladach i szukać innej drogi.

Porada eksperta - instruktora Szkoły Auto ŠKODA

Samodzielnie możemy wyjechać z zasy próbując rozbujać samochód przy użyciu biegu pierwszego i wstecznego. Przed próbą powinniśmy wyprostować koła, następnie na zmianę, delikatnie podjechać do przodu i na wstecznym do tyłu. Rozbijanie samochodu ma spowodować stworzenie przestrzeni, dzięki której w konsekwencji będziemy mogli odzyskać przyczepność i prędkość do opuszczenia zasy.

Samochód osiadł podwoziem na śniegu – co teraz?

W tym przypadku nie uda nam się bez usunięcia śniegu spod samochodu i przywrócenia przyczepności kół. Jeśli ten zabieg nie pomoże, możemy pod napędzane koła podłożyć gałęzie lub maty podłogowe, które zwiększą przyczepność. Skutecznym sposobem jest również obniżenie ciśnienia w oponach w celu zwiększenia ich powierzchni. W tym przypadku należy pamiętać, by po wyjechaniu z zasy koła napompować. Jeśli sposoby te zawiodą, nie pozostaje nam nic innego jak próbować wypchnąć auto z zasy albo z pomocą innego kierowcy wyciągnąć przy użyciu linki holowniczej.

Uwaga dla użytkowników aut z automatyczną skrzynią biegów

Użytkownicy aut z automatyczną skrzynią biegów nie mogą bujać samochodem, gdyż w ten sposób bardzo szybko można uszkodzić skrzynię biegów. Jeśli nie pomoże usunięcie śniegu spod kół i podsypywanie ziemią w celu zwiększenia przyczepności, użytkownicy tych samochodów powinni wezwać pomoc. Najbezpieczniej dla samochodu będzie, gdy zostanie wypchnięty albo wyciągnięty na holu.

Źródło: szkola-auto.pl, forumsamochodowe.pl oraz bezpieczniewgory.pl